№ 20. Wtorek 26. Stycznia 1864. Rok wydania 54.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza. — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

Obwieszczenie.

Podług oznajmienia pierwszego wicezupana komitatu *beregerskiego* z 30. z. m. L. 4346 dozwolone zostało z powodu grasującej w Galicyi zarazy bydła wprowadzanie bydła rogatego z Galicyi jedynie tylko przez stacyę kontumacyjną Alhó Vereczke z 21dniową kontumacyą na koszt właściciela, zaś na wszystkich innych stacyach wchodowych z Galicyi, zabronione jest jak najsurowiej wprowadzenie bydła i surowych produktów z bydła rogatego.

Z c. k. galic. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 18. stycznia 1864.

Wiedeń, 24go stycznia. Dnia 23go b. m. wyszedł w c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu i został rozesłany II. zeszyt dziennika ustaw państwa.

Tenże zeszyt zawiera:

Nr. 5. Ustawę z 11. stycznia 1864, względem korzyści przyznanych przedsiębiorstwu budowli kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec. Ważną w całem państwie.

Ustawa z 11. stycznia 1864

zawarta w 11. zeszycie dziennika ustaw państwa z 23. stycznia 1864 pod N. 5,

względem korzyści przyznanych przedsiębiorstwu budowy kolei żelaznej ze Lwowa do Czernowiec,

ważne dla całego państwa.

Za przyzwoleniem obudwu izb Mojej rady państwa uznaję za stosowne rozporządzić co następuje:

Art. I. Aby wschodniej części Królestwa Galicyi, i księstwu bukowińskiemu nastręczyć jak najspieszniej korzyści komunikacyi za pomocą kolei żelaznej, zezwala się, aby przy udzieleniu koncesyi na budowę i ruch kolei żelaznej ze Lwowa do Czerniowiec, połączonej z c. k. uprzywilejowaną koleją żelazną Karola Ludwika, zapewnioną była ze strony państwa gwarancya czystego dochodu rocznego w sumie 1,500.000 zł. w. a. w srebrze od dnia otwarcia ruchu na całej linii, i dopóki koncesya trwać będzie, a to w ten sposób, że jeżeli czysty dochód roczny z tejże kolei nie przyniesie powyższej sumy, lub też sumy, która według kursu waluty austryackiej w srebrze, ma być ustanowiona przez zamianę tejże na walutę zagraniczną w złocie lub srebrze, administracya państwa uzupełni kwotę niedostającą.

Art. II. Przytem mają być wydane następujące postanowienia:

1. z zagwarantowanego czystego dochodu rocznego taka kwota ma być użyta na amortyzacyę kapitału, jaka będzie oznaczona przez administracyę państwa według planu amortyzacyi, który ma zatwierdzić, a który stanowi umorzenie kapitału przez czas trwania koncesyi.

Sumę kapitału umorzyć się mającego przyjęto w kwocie 29,000.000 zł. w srebrze.

2. W razie gdyby administracya państwa z tytułu wziętej na siebie gwarancyi miała uiścić jakową dopłatę, uczyni to po poprzedniczem zbadaniu rachunków rocznych w trzy miesiące po przedłożeniu tychże.

Żądanie uiszczenia dopłaty ze strony państwa musi być wniesione najdalej w ciągu roku po upływie roku ruchu, w przeciwnym bowiem razie, żądanie takie upada.

3. kwota, którą administracya państwa ma uiszczać z tytułu wziętej na siebie gwarancyi, będzie uważana jako 4 pct. rocznie oprocentowana zaliczka na rzecz przedsiębiorstwa kolei żelaznej. Gdy czysty dochód kolei przewyższy zagwarantowaną roczną sumę, natenczas wszelka nadwyżka będzie użyta na zwrócenie administracyi państwa udzielonej zaliczki wraz z procentami, aż póki nie będzie umorzona całkowicie. Pretensye państwa co do tych zaliczek lub procentów, które nie zostały zwrócone aż do czasu wygaśnięcia koncesyi lub spłacenia kolei, będą pokryte z pozostałego majątku przedsiębiorstwa.

Art. III. Na przypadek, gdyby założono kolej boczną do Stryja zezwala się, aby i co do tej kolei bocznej gwarancya była w ten sam sposób zabiezpieczona.

Gwarantować się mający czysty dochód roczny, będzie w swoim czasie ustanowiony w drodze konstytucyjnej. (C. d. n.)

Część nieurzędowa.

Lwów, *26. stycznia.*

Sprawa *szleswik-holsztyńska* jest ciągle jeszcze na pierwszym planie i w dyplomacyi i w dziennikarstwie, ale wszystkie wiadomości dzisiejsze zapowiadają zgodnie spokojne jej załatwienie. — *Globe* angielski pisze, że wkroczenie Austryi i Prus do księstw zapewnia pokój, a związek niemiecki okazał się przy ostatniej próbie za słabym, aby mógł dłużej rościć sobie nazwę wielkiego mocarstwa europejskiego. — Do *Indep. belge* telegrafują z Londynu z 21. b. m., że okupacya Szleswiku wcale nawet nienastąpi, rząd angielski radził duńskiemu odwołać konstytucyę listopadową, i telegram otrzymany 20. b. m. wieczorem z Kopenhagi powiada, że rada ta będzie usłuchaną. Podobnież donoszą gazecie kolońskiej z Londynu z 22. b. m., że gabinet duński przyjmuje radę Lorda Russella, licząc jednak przytem na zawieszenie okupacyi Szleswiku. W końcu wreszcie przynosi francuzka *Patrie* z 24. b. m. autentyczne doniesienia z Kopenhagi, że między Danią, Austryą, Prusami, Anglią i Rosyą zawartą została poufna umowa względem unii personalnej trzech księstw nadelbiańskich, a telegram z Hamburga z 24. b. m. donosi, że burmistrz Johannsen zdecydował się wreszcie objąć ministersto szleswickie i udaje się wkrótce do Kopenhagi. Są to więc w ogóle wróżby bardzo pomyślne dla utrzymania spokoju. Ale za to z drugiej strony nie są one wcale pomyślne dla księcia Fryderyka Augustenburgskiego, którego widoki sukcesyjne w Księstwach coraz bardziej się umniejszają. Jakoż zdaje się już ów pretendent książęcy zabezpieczać sobie drogę odwrotu; jak bowiem donosi telegram z Altony z 24. b. m., postanowił Książę Fryderyk uciec się pod obronę wojsk saskich, jeźliby znaczniejsze korpusy austryacko-pruskie obsadziły Kiel i Altonę; w razie zaś wydalenia swego zamyśla udać się do Eutin, na terytoryum oldenburgskie.

Memorial diplomatique z 24. b. m. oświadcza, że podawany w rozmaitych dziennikach termin przybycia Arcyksięcia *Ferdynanda Maxymiliana* do Paryża jest zawczesny. Arcyksiążę będzie oczekiwać pierwej przybycia deputacyi mexykańskiej, która ma przywieść mu wotum nietylko stolicy, ale także rad prowincyonalnych. Zapewniają też, że marszałek Canrobert poprzedzi Arcyksięcia do Mexyku jako organizator armii. Tymczasem projektowana pożyczka mexykańska nie zdaje się mieć wcale pomyślnych widoków. Z Londynu donosi telegram z 23. b. m., że przybyli tam ajenci mexykańscy, by się układać na rachunek przyszłego cesarstwa mexykańskiego o pożyczkę w sumie 20 milionów funtów szterlingów; tamtejsi jednak kapitaliści żądali jako warunku *sine qua non* gwarancyi rządu francuzkiego. Ale ponieważ rząd francuzki odrzucił stanowczo to żądanie, odjechali ajenci mexykańscy niewskórawszy nic, napowrót do Paryża.

Monarchia Austryacka.

Wiedeń, 24. stycznia. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* *Najjaśn. Pan* przyjmował wczoraj z rana fzm. *Benedeka*, który wieczorem odjechał z powrotem do Werony. Jutro będzie Jego ces. Mość udzielać jak zwykle posłuchania. — Arcyksiążę *Ferdynand Maxymilian* odjechał z powrotem do Miramare, a z końcem bieżącego miesiąca przybędzie znowu do Wiednia. — Wielki Książę Toskański *Ferdynand* przybył tu wczoraj z Pragi i wysiadł w burgu.

Wczoraj po południu odbyła się pod prezydencya Arcyksięcia *Rainera* rada ministeryalna.

(Soirée u ministra finansów.) *Wiener Abendpost* pisze: W wspaniałych lokalach ministerstwa finansów, które tak żywo przypominają zamiłowanie w sztuce i gust ich twórcy, księcia Eugeniusza, zebrało się przedwczoraj na wieczór u Jego Excelencyi ministra równie świetne jak liczne zgromadzenie. Ich Cesarzew. MM. Arcyksiążęta Ludwik Wiktor, Albrecht, Wilhelm, Rainer i książę Koburgski z małżonką zaszczycili to soirée swoją obecnością. PP. ministrowie i kanclerze nadworni, książęta Wincenty i Karol Auersperg, książę Colloredo, landgraf Fürstenberg, i szefowie władz centralnych byli również obecni, a ciało dyplomatyczne było bardzo licznie reprezentowane między innymi przez posłów Anglii, Francyi, Prus, Saxonii, Belgii i Brazylii; również jeneralicya i wysokie duchowieństwo miały znakomitych reprezentantów, między tymi Ich Eminencye kardynałowie Rauscher i książę Schwarzenberg. Z obodwu izb rady państwa zebrała się znaczna liczba członków, a ze wszystkich innych sfer, osobliwie ze świata artystycznego, literackiego i finansowego widziano pomiędzy gośćmi najznakomitsze osobistości. Zabawa wielce ożywiona przeciągnęła się aż po godzinę 11stą, i wszystko przyczyniło się do tego, by wieczór ten uczynić jednym z najświetniejszych.

(Projekt finansistów paryzkich.) Do *Const. Oestr. Ztg.* donoszą telegrafem z Paryża, że finasiści paryzcy przysłali do Wiednia zapytanie, czy bank austryacki niezechciałby zaliczyć bankowi francuzkiemu za stosowną gwarancyą 50 milionów franków w srebrze w monetach lub sztabach. Odpowiedź na to nie odeszła je-

szcze, ale mówiono, że bank francuzki zawiązał bezpośrednio układy względem takiej pożyczki w srebrze.

(Czynności wydziałowe rady państwa.) Wydział do projektu rządowego względem prawa posiadłości izraelitów w Czerniowcach miał przedwczoraj ostatnie posiedzenie. Kompetencya rady państwa, której zaprzeczali polscy członkowie wydziału została uznana większością głosów, i uchwalono również większością głosów: 1) przyjąć projekt rządowy, 2) zaproponować, ażeby izba wezwała rząd do przedłożenia na najbliższej sesyi ustawy, któraby prawo posiadłości obywateli austryackich we wszystkich krajach monarchii uznała niezawisłem od wyznania religijnego. Sprawozdawca jest Dr. van der Strass.

Wydział do projektu rządowego względem ugody celnej z państwami nadelbiańskiemi miał 19. b. m. pierwsze posiedzenie, na którem byli obecni jako reprezentanci ministerstwa handlu baron Kalchberg i p. Blumenfeld, a ze strony ministerstwa spraw zagranicznych baron Maxym. Gagern. Sprawozdawcą obrany został Kuranda.

Komisya mieszana obudwu izb do załatwienia ustawy finansowej na rok 1864 odbyła przedwczoraj pierwsze posiedzenie, i obrała prezesem członka izby panów księcia Schwarzenberga. Obecni byli ministrowie Lasser, Plener, baron Burger i Hein. Najpierw obradowano nad kwestyą podwyższania płacy jednemu z urzędników izby panów. Deputowani zgodzili się na uchwałę izby panów, jako odnoszącej się do sprawy jej wewnętrznej. Co do kwestyi podwyższenia płac urzędnikom sądowym obstawali deputowani przy swoim zdaniu, że podwyższenie płacy może nastąpić przy sposobności obrad nad budżetem, zaś członkowie izby panów zaprzeczali temu. Jednak w końcu załatwi się spór w ten sposób, że wotowana przez izby panów mniejsza suma będzie wciągnięta do budżetu, a deputowani będą trzymać się tej zasady, że w większej sumie zawarta jest mniejsza. Decyzya co do kwestyi płacy dla rektora instytutu dell' anima w Rzymie, została na wniosek hr. Kińskiego odroczona, i upraszano rząd o przedłożenie dokumentów. Ostatni punkt sporny rozstrzygnęła większość (7 głosów przeciw 5) w taki sposób, ażeby cała pozycya 6300 zł. dla biskupa w Chur wciągnięta została stosownie do uchwały izby panów do budżetu.

Francya.

Paryż, 22. stycznia. *(Rozprawy w izbie deputowanych.— Różne wiadomości.)* Ciało prawodawcze zajmowało się na kilku ostatnich posiedzeniach rozbiorem poprawek do adresu w przedmiotach odnoszących się do wewnętrznych spraw kraju. Była naprzód poprawka krytykująca politykę handlową rządu, dążącego do zniesienia z czasem zupełnie systemu protekcyjnego, którą dotąd we Francyi przeważał. Mówiono zatem przeciwko traktatom handlowym, które rząd zawarł z Anglią, Belgią, Prusami i Włochami. Dalej poprawka o zniesienie prawa przeciwko zmowom robotników (coalition d'ouvriers); w obronie tej poprawki pp. *Jules Simon* i *Eugeniusz Pelleten* zapewnili, iż robotnicy, nauczeni doświadczeniem zarzucili zgubne teorye o państwie opatrznością dla nich być mającem (Etat providence); poprawę swego losu jedynie od wolności stowarzyszenia oczekują. Następnie poprawka względem rozszerzenia atrybucyj rad departamentowych i municypalnych, dalej poprawka względem zniesienia prawa o bezpieczeństwie publicznem, naruszającem bezpieczeństwo osobiste według dowolności rządu. Wszystkie te poprawki odrzucone zostały znaczną większością głosów; najwięcej głosów miała po sobie poprawka względem rozszerzenia atrybucyj gmin i rad departamentowych; w poprawce tej opozycya doszła do 04 głosów, której to liczby dotąd nigdy jeszcze nie zebrała. Na posiedzeniu z dnia 22. stycznia rozpoczęto rozprawy nad poprawką względem zniesienia dowolności rządu w prawach dzienników. Rozprawy na tem posiedzeniu nie zostały ukończone, odroczono je do przyszłego posiedzenia ciała prawodawczego.

W Paryżu cieszą się nadzieją, iż Arcyksiążę Maxymilian przyjmie ostatecznie ofiarowaną sobie koronę mexykańską. W takim razie zostałoby na dłuższy czas 10.000 wojska francuzkiego w Mexyku pod rozkazami marszałka Canrobert, który znany z talentu organizowania zajmywałby się głównie formowaniem nowej armii mexykańskiej. Do *Jener. Kor. austr.* piszą z Paryża, iż dla ożywienia stosunków handlowych między Austryą a nowem cesarstwem zawiązałoby się w Tryeście towarzystwo handlowe na akcye, nadto budowa jednej części przyszłej floty mexykańskiej uskuteczniona być ma na warsztatach tryestyńskich, osadnej zaś ludności z nadbrzeży istryjskiego i dalmatyńskiego nadanoby grunta w Mexyku, ułatwiając po pewnym przeciągu czasu na żądanie powrotu do ojczyzny. Dług zaś francuzki rozłożony być ma na ośm lat, w przeciągu których spłaconyby został z własnych resursów nowego cesarstwa.

Monitor twierdzi, iż expedycya francuzka w Mexyku ciągłe robi postępy, pomimo przeciwnych doniesień niektórych dzienników francuzkich, czerpiących wiadomości swe nie z korespondencyi z Mexyku, lecz z podań dawniejszego konzula mexykańskiego, p. Monluc, znanego stronnika Juareza, któremu to p. Monluc minister spraw zagranicznych dawno już exequatur odebrał. Broszura pana Malespine o stanie rzeczy w Mexyku według zapewnienia *Monitora* z tego samego pochodzi źródła.

Według ostatnich doniesień z Mexyku z dnia 22. grudnia wojska francuzkie opanowały wszystkie miasta stołeczne najważniejszych państw federacyi mexykańskiej.

Włochy.

(Różne wiadomości.) Do *Jen. kor. austr.* piszą z Turynu pod dniem 19. stycznia, iż chwilowa ta stolica Włoch znajduje się w gorączkowym niepokoju. Najprzód zatrwożyły ją groźby i wojenne przygotowania stronnictwa ruchu, następnie zatargi w parlamencie, dalej podłożenie ognia w ministeryum skarbu, nikt bowiem nie wierzy, ażeby ogień przypadkowo powstać miał, a w końcu zamach w Paryżu, który się nie udał. Pożar w ministeryum skarbu zrobił szkody na kilka milionów i zniszczył prawie całe archiwum. Jedni obwiniają stronnictwo ruchu Mazziniego i Garibaldego o podłożenie ognia, drudzy zwalają winę na stronnictwo reakcyjne europejskie, które Włochy koniecznie zniszczyć pragnie. W Medyolanie odkryto bandę fałszerzy banknotów austryackich: ma ona być w związku z knowaniem stronnictwa ruchu, gdyż jeden z głównych ajentów tegoż stronnictwa, Wenecyanin Nota, uwięziony został, jako mający udział w fałszowaniu banknotów. Miano przy nim znaleźć listy Mazziniego.

Król Wiktor Emanuel udać się ma do Medyolanu dla spędzenia tam ostatnich dni karnawału. Ministeryum dokłada wszelkiego starania, ażeby podróż i przyjęcie Króla w stolicy Lombardyi jak najświetniej wypaść mogły.

Królestwo Polskie.

Warszawa. 23. stycznia. *(Uczta na pożegnanie Treskowa. — Adres wiernopoddańczy. — Wiadomości z prowincyi.)* *Dzien. Powsz.* donosi: Dnia 21go b. m. odbyła się w klubie ruskim w Warszawie świetna uczta na pożegnanie pułkownika pruskiego Treskowa, który od roku znajdował się przy osobie głównodowodzącego jenerała rosyjskiego w Warszawie. Były przytem rozmaite stosowne przemowy i spełniono toasty na cześć monarchów rosyjskiego i pruskiego.

Ten sam dziennik ogłasza zzowu adres mieszkańców Warszawy 4go cyrkułu o 2126 podpisach.

Nakoniec przynosi *Dzien. Powsz.* następujące wiadomości z prowincyi:

Siedlce, dnia 28. grudnia. (9. stycznia) 186³/₄. W oddziale Węgrowskim panowała spokojność. Wysyłane oddziały partyzanckie przeciwko powstańcom nigdzie ich nie napotykały, lecz aresztowano kilkanaście osób, mających czynny udział w powstaniu. Liczniejszych band już nie ma. – lecz od czasu do czasu ukazują się pojedynczo powstańcy i w małych gromadkach żandarmi wieszający, w celu zniesienia i ujęcia których, wysyłają się z różnych punktów partyzanckie oddziały ruchome. Nadto urządzają się straże wiejskie z podziałem wszystkich powiatów na gminy wojenne. W tych czasach mnóstwo ludności niższego stanu dobrowolnie powróciło z band, — stawiają się oni do miejscowych naczelników wojennych, gdzie składają przysięgę, a potem odsyłani zostają do miejsc stałego swego zamieszkania.

Wyrokiem sądu wojennego polowego skazany został na karę śmierci przez powieszenie za należenie do bandy żandarmów wieszających, Rudolf Frejtag pruski poddany, — który to wyrok wykonany został w Siedlcach w dniu 24. grudnia r. z. (5. stycznia r. b.).

Włocławek, dnia 5. (17.) grudnia. Wyrokami sądów wojennych polowych skazani zostali na karę śmierci przez powieszenie, pruscy poddani: Henryk Luckot i Teofil Raczkowski, tudzież mieszkaniec m. Przedcza w powiecie Włocławskim, Ignacy Czekarski i m. Lubania w tymże powiecie, Walenty Kapczyński za czynny udział w powstaniu i należenie do band żandarmów wieszających, które to wyroki wykonane zostały w dniu 4. (16.) stycznia r. b. w m. Włocławku.

Radom, dnia 5. (17.) stycznia r. b. W dniu 31. grudnia r. z. (12. stycznia r. b.) banda powstańców w przechodzie swym przez wieś Lubaszewo zrabowała w dwóch tamecznych koloniach u sołtysów kwotę rs. 54 kop. 9. W Kielcach w październiku r. z. zdjęto żałobę na cztery dni przed wydaniem w tej mierze rozporządzenia, zdaje się dlatego, ażeby uniknąć kary pieniężnej.

Podług najświeższego doniesienia z okręgu wojennego wileńskiego, wojska oddziału Augustowskiego, przy ciągłych poszukiwaniach, nigdzie nie znajdują powstańców, wykrywają tylko składy broni, mianowicie w powiecie sejneńskim wynaleziono z pięć małych składów. W gubernii Kowieńskiej w ostatnim czasie wykryto dwie małe bandy: jedną w kowieńskim, a drugą w poniewieżskim powiecie. Bandy te zostały rozprószone: przyczem 8 powstańców poległo, a 5 dostało się do niewoli.

(Kosa.) *Ruski Inwalid* zamieszcza korespondencyę z Warszawy datowaną 24. grudnia (5. stycznia), z której ważniejsze ustępy podajemy. — Ostatnia wyprawa pułkownika Weintraube w okolice Garwolina, pisze pomieniony korespondent, oprócz zabrania rozmaitej broni w nader znacznej ilości, dostarczyła wiele dokładnych wiadomości o rozkwaterowaniu między Wisłą i szosę Lubelskiem byłych warszawskich żandarmów — sztyletników, stanowiących *„narodową straż Warszawy."* Naczelnikiem tych morderców był niejaki *Paweł Landowski*, pochodzenia zdaje się izraelskiego, młody człowiek, mający lat 26, syn doktora warszawskiego. Kiedy nieustanne aresztowania żandarmów przez naszą policyę zagrażały *„straży narodowej"* ostateczną zagubą (zaaresz-

towano przeszło 100 żandarmów — sztyletników), rząd narodowy wyprowadził ich z Warszawy w początku października. Będąc naczelnikiem sztyletników, Landowski musiał często wyjeżdżać z miasta i wracać, oraz okazywać się w różnych miejscach miasta, przeto należało mu zamaskować się i uciekł się do zuchwałego wybiegu — chodził w ruskim ubiorze, w kaftanie i spodniach aksamitnych. (Rozumie się o tych wszystkich szczegółach dowiedziano się teraz dopiero.) Odpowiednio do ubioru Landowski miał i paszport ruski na imie włościanina gubernii Wołyńskiej powiatu Nowogrodwołyńskiego, włości Kurczyńskiej, *Jana syna Wawrzyńca Bugajczuka*, wydany na rok jeden, z zarządu włościańskiego, pod dn. 19. grudnia 1863 r. Bez wątpienia paszport ten był skradziony.

Landowski rozkwaterował sztyletników za Wisłą, w stronie szosy Lubelskiej, i sam przyjął nazwisko *Kosy*, przebywając zupełnie spokojnie w okolicach wsi Sobienie-Kiełczewskie i Całowanie, rzadko nawiedzanych przez nasze wojsko. Dopiero pułkownik Weintraube przywiózł stanowcze wiadomości o Kosie i jego bandzie liczącej początkowo 20 ludzi, a wzrosłej następnie do 75 koni. — Ująć Kosę oddziałowi pieszemu było trudnu i dla tego zaraz po powrocie pułkownika Weintraube wysłany był w tym celu major Zankisów z zbiorową secina Kubańskich kozaków. Wraz z nim wyruszył adjutant hrabiego Berga, sztab-rotmistrz Wal. — Oddziałowi temu, po wielu usiłowaniach, powiodło się wykryć bandę, dognać ją i rozbić prawie zupełnie pod wsią Oziemkowką, na południe od Strachomina. Z 75 powstańców pozostało zaledwie 18 i za tymi puścili się w dalszą pogoń przez miasteczko Parysów, kozacy, a przedewszystkiem na czele Zankisow, z trzema tylko ludźmi. Po za Parysowem major Zankisow dognał Kosę, którego rysopis był mu znany. Kosa znajdował się nieco na przedzie i w prawo od Zankisowa, zwróciwszy się więc wycelował z rewolweru w ścigającego, ale nie zdążył jeszcze spuścić kurka, gdy Zankisow dał do niego ognia z jednej lufy swej dubeltówki. Kosa krzyknął, opuścił rewolwer i zaczął się chylić na siodle. Zankisow posłał mu w kark drugi wystrzał, a Kosa spadł z konia. Jego adjutant, który się zatrzymał, aby dać pomoc swemu naczelnikowi, zwalił się od cięcia szabli nadbiegłego kozaka. Chwila tu była krytyczna. Z Zankisowem było tylko trzech kozaków, 13tu powstańców ujrzawszy, że przywódzca ich spadł z konia, zatrzymali się. Gdyby Zankisow zawahał się, niezawodnie powstańcy rzuciliby się na niego i mogliby wtedy zrąbać przodową garstkę liniowców. Zankisow widywał takie wypadki na Kaukazie i krzyknąwszy: bierzcie Kosę, rzucił się naprzód. Powstańcy nie dotrzymali placu. Pogoń trwała jeszcze z 10 wiorst. Kozacy podjąwszy na pół umarłego Kosę, odwieźli go do miasteczka i nie wiedząc, że to jest naczelnik bandy, (gdyż nie słyszeli wołania Zankisowa), oddali go za pokwitowaniem jednemu z miejscowych mieszkańców, zabrawszy wprzód od Kosy wszystkie papiery, a od jego adjutanta torbę z pieczęcią i korespondencyą, a sami pospieszyły za swojemi. Za powrotem jednak do Parysowa, kozacy nie znaleźli Kosy. Jacyś panowie przybyli do mieszkańca, któremu oddano ranionego i zabrali go. Gdzie się teraz znajduje nie wiadomo. Przybyłej do miasteczka piechocie, kozacy zakomunikowali rysopis Kosy i teraz jest on poszukiwany. Cztery kule w lewej ręce, trzy w karku i dwa cięcia w szaszkę, zupełnie go oszpeciły; nie mógł on się utrzymać na nogach gdy go kozacy podjęli i był bez przytomności. Zdaje się, że na miasto Parysow będzie nałożona kara pieniężna za ukradzenie powstańca.

Kronika.

(Transport powstańców.) Dnia 23go b. m. pociągiem wieczornym wysłano ze Lwowa transport 36 powstańców, z tych 28 do internowania w Königgratzu, 5 do wydalenia za granicę, innych do odesłania na miejsce urodzenia.

(Zaraza na bydło.) W drugiej połowie grudnia z. r. zaraza na bydło w lwowskim okręgu administracyjnym wygasła w 12 miejscach, te są: Sabinówka, Czechy, Łahodów, Rożniów w obw. złoczowskim, Klusów, Torki, Zboiska, w obw. żółkiewskim, Olszanica, Knihinin, w obw. stanisławowskim, Chwalibóg i Balińce, w obw. kołomyjskim, i Kałusz w obw. stryjskim, i wybuchła na nowo w tychże miejscach, które są: Wałki przysiołek Połurzan, Berlin, Sznyrów, Ossowice przysiołek Sielec w obw. złoczowskim, Tartaków, Piwowszczyzna w obw. żółkiewskim, Chomiankówka, Niżniów, Markowce w obw. stanisławowskim, Lubatowa, Deszno, Iwonicz w obw. sanockim.

Jest więc jeszcze 54 miejsc zarazą dotkniętych, z których przypada 25 na obwód złoczowski, 15 na obw. żółkiewski, 8 na ob. stanisławowski, 4 na obw. sanocki i 2 na obw. kołomyjski.

Bydła podlegającego zarazie jest 36 sztuk w 10 miejscach; w większej części innych miejsc od pewnego czasu nie powiększa się liczba bydła dotkniętego zarazą.

(Ogrzewanie kościołów w Krakowie.) „Kronika“ donosi, że kilku znakomitych mieszkańców Krakowa przedsięwzięło jednę z świątyń tego miasta ogrzewać wodą gorącą. Już przed parą laty księżna Sanguszkowa zasięgała rady p. inżyniera Netrebskiego w tymże celu, ale zamiar księżnej spełzł naówczas dla braku funduszów na niczem. Kościół OO. Reformatów uznano za najstosowniejszy do ogrzania podobnego, i obecnie p. Netrebski pracuje nad wykonaniem tego zamiaru. Obiecuje on za 60 c. opału utrzymać 13 stopni ciepła całodziennie w kościele OO. Reformatów za pomocą wody wrzącej, która w rurach miedzianych pod posadzką płynąć ma ciągle.

(Bank kredytowy.) W Bruxeli świeżo utworzone zostało przedsiębierstwo finansowe pod nazwą banku kredytowego rolniczego i przemysłowego (Banque du crédit foncier et industriel). Założycielem jest p. Langrand Dumonceau. Bank ten działa nie tylko w własnym kraju, lecz i w innych, mianowicie w Austryi i Węgrzech, przez nabywanie wielkich posiadłosci dla odprzedawania ich częściami z dogodnemi ułatwieniami szacunku, wykonywanie różnych wielkich robót rolniczych i ulepszeń ziemi, pożyczki hypoteczne itp. Złożone w tym celu kapitały wynoszą 50 milionów franków, i dają właścicielom $4\frac{1}{2}$ procentu (do którego tam zwykła lokacya kapitałów nie dochodzi), oraz nadzieje dywidendy zysku. Pomimo swej niedawności stowarzyszenie uczyniło już obrotów na przeszło 100 milionów franków. Statuta jego zamieszczone są w całości w Nr 40 „Monitora interesów przemysłowych“ z r. 1863. (Moniteur des intérêts industriels).

Gospodarstwo, przemysł i handel.

Lwów, 25. stycznia. Na naszym dzisiejszym targu były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów: mec pszenicy (85 ℔) 2 zł. 53 c.; żyta (80 ℔) 1 zł. 44 c.; jęczmienia (70 ℔) 1 zł. 20 c.; owsa (46 ℔) 1 zł. 9 c.; hreczki 1 zł. 53 c., kukurudzy z zł. 80 c.; grochu 1 zł. 75c., kartofli 56 c.; cetnar siana 1 zł. 44 c., okłotów 73 c.; sąg drzewa bukowego 9 zł. 75 c., sosnowego 8 zł. 50 c.

Lwów, 10. stycznia. W II. połowie z. m. były następujące ceny przeciętne zboża i innych artykułów na targach w obwodach kołomyjskim i sandeckim.

	Miejsce targu:											
	Kołomyja		Kuty		Śniatyn		Stary Sącz		Gorlice		Nowy Sącz	
	zr	cen.	zr	cen.	zr.	cen.	zr.	cen	zr.	cen.	zr	cen
	walutą austryacka											
Mec pszenicy . . .	2	50	2	50	2	15	3	20	3	40	3	50
„ żyta . .	1	40	1	30	1	40	2	40	2	26	2	50
„ jęczmienia .	.	85	.	91	.	70	2	20	1	92	2	40
„ owsa . . .		65	.	60		65	1	50	1	34	1	50
„ hreczki . .	1	20	1	40	1	50	.	.	.	.	.	.
„ kukurudzy .	1	5	1	10	1	.	.	.	.	.	.	.
„ ziemniaków .	.	50	.	40	.	40	.	50	.	76	.	57
Cetnar siana . . .	1	.	.	90	1	36	1	80	1	60	2	30
„ wełny	.	.	30	.	.	.	45	.	.	.	60	.
„ nasienia koniczu	.	.	.	.	.	.	20	.	.	.	.	.
Sąg drzewa twardego	5	50	5	10	7	20	6	10	5	.	8	.
„ „ miękkiego	4	50	2	50	.	.	4	52	4	.	5	50
Funt mięsa wołowego	.	7	.	8	.	9	.	10	.	8	.	10
Mas okowity . . .	.	72	.	60	.	60	1	20	1	16	.	60

Lwów, 25. stycznia. Ruch *w handlu zbożowym* w ciągu ubiegłego tygodnia był bardzo mały, chociaż dowóz był o wiele znaczniejszy jak zwykle. Kupujący stanowili ceny, ponieważ z targów zagranicznych nie było zbyt wielkiego popytu. *Pszenicę* 84 do 86 ℔ wagi, poszukiwano do młynów parowych, i płacono mec po 2 zł. 70 c. w. a. *Jęczmień* 70 ℔ wagi dawano po 1 zł. 45 c. w. a. ale kupca nie było. *Żyto* więcej jest poszukiwane przy nader niskich cenach. Zawierano umowy korzec po 2 zł. 90 c. loco dworzec kolei do wywozu za granice. *Owies* jest zaniedbany, za 100 ℔ wagi płacą po 2 zł. 15 c. loco dworzec kolei. Spekulanci, którzy co do tego artykułu mają najlepszą nadzieję, korzystają z niskich cen owsa i robią silne zakupna; w zeszłym tygodniu zawarto większe umowy do odstawy w połowie lutego. Wywieziono rozmaitych gatunków zboża: 287 ctn. do Krakowa, 809 ctn. do Wiednia, 413 ctn. do Lipnika, 213 ctn. do Ostrawy, 597 ctn. do Ołomuńca, 309 do Bisenz, 221 ctn. do Hradischa, 184 ctn. do Lundenburga, 741 ctn. do Litawy, i kilku pomniejszych partyi do Prus. *Mąka* utrzymuje się w dawnych cenach, a najlepsze gatunki znajdują znaczny odbyt do wywozu. Koleją żelazną wysłano 189 ctn. do Krakowa, 111 ctn. do Jarosławia, 109 ct. do Rzeszowa i 154 ctn. do Pragi.

Przy znacznym odbycie cena *spirytusu* nie zmienia się i producenci galicyjscy na targach zagranicznych stawiają większe żądania. Z Austryi i Morawii w znacznej ilości nadsyłane koleją próżne beczki ze spirytusu, które mają napowrót odejść napełnione, dowodzą, że handel spirytusem jeszcze przez dłuższy czas będzie ożywiony. Przesyłki w ubiegłym tygodniu były bardzo wielkie: do Wiednia wysłano 5321 ctn., a oprócz tego 29 ctn. do Bochni, 51 ctn. do Wieliczi, 61 ctn. do Krakowa, 477 ctn. do Bielska, 47 ctn. do Göding, 93 ctn. do Pressburga i 95 ctn. do Pesztu.

Lnu, konopi i *pakuł* wywieziono 313 ctn. do Wiednia, 27 ctn. do Opawy, 73 ctn. do Berna, 71 ctn. do Pruchny, 265 ctn. do Pragi, 27 ctn. do Hohenstadt, 49 ctn. do Kolina, 73 ctn. do Pardubitz, 41 ctn. do Folgendorf i 213 ctn. do Wrocławia.

Ceny *wełny* podniosły się i ruch się ożywia. Różnica w cenie przy pośledniejszych gatunkach, wynosi na cetnarze od 2 miesięcy około 20 zł. w. a. Przy lepszych gatunkach ceny nie podniosły się tak znacznie, ale i te są bardzo poszukiwane. Do Wrocławia wysłano 623 ctn., do Bielska 84 ctn., do Opawy 111 ctn., do Staudingu 127 ctn.

Bydła rzeźnego i *opasowego* wysłano na targi do Lipnika i Florisdorf ze Lwowa 700 sztuk, z Mościsk 160 sztuk, z Prze-

myśla 100 sz., z Tarnowa 200 sz., z Jarosławia 70 sz. i z Dębicy 40 sz. wołów.

Ostatnia poczta.

Kraków, 25. stycznia. *Krak. Ztg.* pisze: D. 22. b. m. odbyła się rewizya we dworze wsi Zdrocheć w powiecie Radłowskim i znaleziono w stodołach dworskich 4 beczki, w których było: 42 karabinów dzwirowanych pojedynczych, 54 sztućców, 51 bagnetów obosiecznych i 42 pojedyńczych, 72 sztuće dla jazdy, 50 pałaszy, 2 ładownic, 13 pochew na bagnety, i 1 maszynę do odlewania kul, co wszystko zostało skonfiskowane.

W dworcu kolei w Tarnowie przytrzymano d. 23. b. m. pod fałszywym adresem nadesłane 4 paki ważące 845 ℔, które były przez oddawcę w Krakowie deklarowane jako bleiweiss i rozmaite towary korzenne, a w istocie zawierały aparat drukarski z całym przyborem czcionek polskich, czernidło drukarskie, i znaczy zapas papieru. Cała ta przesyłka została skonfiskowana.

Frankfurt, 24. stycznia. Na dzisiejszem zgromadzeniu ludu liczącem przeszło 4000 osób, gdy prawie drugie tyle nie mogło już uzyskać wstępu, powitano z wielkiem uniesieniem deputacyę holsztyńską, złożona ze 186 członków. Tak kilku Holżaków, jako też delegowani Metz, Trabert, Lang i Völk mieli mowy. W końcu nastąpiło odczytanie uchwalonego w wydziale trzydziestu sześciu delegatów protestu przeciw postępowaniu głównych mocarstw. Deputacya holsztyńska udaje się jutro do Mnichowa dla uproszenia audyencyi u Króla.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

Hotel George: PP.: Szymański Lud., z Wielopola. — Turański Marc., z Sopranówki. — Hr. Rey Stan., z Widełek.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 25. stycznia.

PP. Jendrzejewicz Max., do Zujatyna. — Czajkowski Jan, do Sarnik. — Donigiewicz Ant., do Bazaru — Sozański Cel., do Korzelowic.

TEATR.

Dziś teatr niemiecki: „**Fra-Diavolo**", oder: „**Die Räuber in Teracina**", opera w 3 aktach.

Jutro **Wielka maskowa reduta** w teatrze hr. Skarbka, przeobrażonym na salę balową.

W piątek teatr polski: „**Król Ryszard III.**", tragedya w 5 aktach W. Szekspira, przekład Józefa Paszkowskiego: po raz pierwszy. — Na dochód Adolfa Linkowskiego.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 25. stycznia.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	326.96	+ 0 2	85.7	półn.-zach	sł.	pochmurno
2. god. po poł.	326.85	+ 0.8	85 2	północny	„	śnieg
10. god. wiecz.	327.00	+ 1.2	88.3	zachodni	„	pochmurno

Wysokość śniegu 0'''.

Kurs lwowski.

Dnia 25. stycznia.

		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	.	69	5	75
Dukat cesarski	„ „	5	69½	5	76½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	9	82½	9	97½
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	84½	1	87
Talar pruski	„ „	1	80	1	82
Polski kurant i pięciozłotówka . . .	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	72	20	72	95
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	75	65	76	50
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	71	50	72	25
5% Pożyczka narodowa . . .	bez kuponów	79	75	80	50
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	196	50	198	25

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 25. stycznia.

	zlr.	kr.
5% Metaliki	72	35
5% pożyczka narodowa	80	20
Losy z 1860 roku	93	45
Akcye banku wiedeńskiego . . .	781	—
„ „ kredytowego	181	40
Londyn, 10 funtów szterlingów . . .	120	—
Dukat pojedyńczy	5	76
Srebro	120	—

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 23. stycznia.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5% . .	67.75	67.85
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	96.50	96.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	80.15	80.30
od kwiet. do paźd. po 5%	80.15	80.30
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	72.40	72.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5% .	72.60	72.75
dtto. po 4½%	63.75	64.—
dtto. „ 4%	56.50	57.—
dtto. „ 3%	42.50	42.75
dtto. „ 2½%	36.25	37.25
dtto. „ 1%	14.10	14.25
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	141.75	142.25
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów . . .	139.—	139 50
Przez. do wyl. z r. 1854	90.50	90.75
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	93.35	93.54
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	93.65	93.75
Renty Como po 42 lir. aust.	18.25	18.75
Wylos. obl. dawn. długu państ. . po 5%	68.—	69.—
„ 4½%	62.75	63.50
„ 4%	55.50	56.—
„ 3½%	49.50	50.—
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	57.—	58.—
„ 2¼%	51.—	52.—
„ 2%	46.—	47.—
„ 1¾%	40.25	40.75
dtto. z procent. za granica . „ 5%	71.50	72.—
„ 4½%	67.25	67.75
„ 4%	60.—	60.50

B. krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi .	87.50	88.—
Wyż. Aust. i Salcb.	84.25	84.75
Czech	91.—	92.—
Morawii	92.50	93.—
Szlązka	88.50	89.—
Styryi	87.25	87.75
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	87.—	89.—
Węgier	73.75	74.50
Obl. ind. po 5proc. za 100 zł. Banatu Tem. . .	72.—	72.50
Kroacyi i Sławonii	74.50	75.—
Galicyi	72.—	72.50
Siedmiogrodu .	71.80	72 20
Bukowina . . .	71.25	71.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	72.70	72.90
Lomb. wen. poż. z r. 1859	93.—	94.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	58.50	59.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	58.50	59.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	29.—	30.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł. . . .	26.—	27.—
„ 2½% „ 100 „ . . .	20.—	22.—
„ 2¼% „ 100 „ . . .	19.50	20.—
„ 2% „ 100 „ . . .	17.50	18.—
„ 1¾% „ 100 „ . . .	15.25	16.—

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego . . .	780.—	781.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	180.30	180 50
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	662.—	664.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1688.—	1690.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	188 50	189 —
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	136 25	136 75
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k. .	126.—	126 25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł. (90%)	244.—	245.—
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	197 25	197 75
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	30.—	40.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	80.—	85.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	685.—	695.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł m. k.	230.—	232.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	195.—	200.—
	pien.	towar
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a. .	124.—	132.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k. . . .	428.—	430.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	226.—	228.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	392.—	394.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	440.—	450.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a. . . .	255.—	260.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	153.75	154.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	102.—	102.25
przeznaczone do los. po 5% . .	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5% .	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5% . .	86.—	86.25
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	72.25	72.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	97.50	97.75
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a. . . .	93.25	93.50
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	85.80	86.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.—	121.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	122.—	123.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	91.50	91.75
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	87.—	87.50
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	79.25	79.75
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	95.—	95.50
Lloyda za 100 zł. . . .	88.50	89.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	96.50	97.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	77.50	78.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł. . . .	99.25	99.50

6. Losy.

(za sztukę.)	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	131.75	132.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	90.—	91.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	49.—
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	—.—	30.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	93.—	94.—
Salma „ 40 „ „	32.—	22.50
Palfiego „ 40 „ „	33.50	34.—
Clarego „ 40 „ „	32.50	33.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	32.—
Windischgrätza 20 zł. „	19.50	20.—
Waldsteina 20 „	20.—	20.50
Keglevicha 10 „	15.50	16.—

Weksle.

(Na 3 miesiace.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	103.—	103.25
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	103.25	103.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal. . . .	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	103.40	103 50
Genua za 100 lir. piem. .	.—	—.—
Hamburg za 100 M. B. . .	91 65	91 75
Lipsk za 100 tal.		—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	. -	—.—
Londyn za 10 ft. szt. . .	121.—	121.25
Lugdun za 100 fr. . . .	—.	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	47.60	47 60
Marsylia za 100 fr. . . .	47.80	47.80
Paryż za 100 fr.	47.90	47.95
Praga za 100 zł. w. a. .	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a .	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a. .	—.—	—.—

(31 dni po ukazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. wol.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men. . . .	5.81	5.82
dtto. pełnej wagi . .	5.79	5.81
Korona	—.—	—.—
20frankówka	9.73	9.75
Rosyjski imperyał . . .	9.97	10.—
Talar związkowy . . .	1.82	1.82½
Srebro	120.75	121.—
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.